

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił M. P. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ, powołując się na przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat dla mężczyzn, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat, oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca do dnia 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego przez ustawodawcę stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Zakład nie uwzględnił do pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S. w okresie od 24.04.1979 r. do 31.12.1998 r., gdyż wymienione stanowisko pracy – kierownik radiołączności nie znajduje potwierdzenia w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz.43 z późn zm.). (decyzja k. 16 akt ZUS)

Wnioskodawca uznał powyższą decyzję organu rentowego za krzywdzącą i w dniu 27 kwietnia 2015 r. złożył od niej odwołanie do Sądu Okręgowego w Łodzi wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego. Ubezpieczony podniósł, że w spornym okresie od 24.04.1979 r. do 31.12.1998 r. w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S. świadczył w pełnym wymiarze czasu pracy i stale prace w warunkach szczególnych określone w dziale VIII poz. 18 (prace radiotelegrafistów, radiotelefonistów, telegrafistów i teletypistów oraz radiooperatorów kontroli emisji radiowej) oraz w dziale XIV poz. 4 (prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300 000 MHz w strefie zagrożenia) Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony podniósł, że pracował w pracowni radiołączności. Początkowo jako technik radiołączności, zaś w późniejszym okresie powierzono mu funkcje kierownika pracowni. Prowadził on radiołączność przez co najmniej 8 godzin dziennie i był narażony na szkodliwe oddziaływanie radiotelefonów z zakresu częstotliwości od 44 Mhz do 300 Mhz. Charakter pracy często wymagał od niego wykonywania prac serwisowych w nadgodzinach, a w przypadku awarii w dniach wolnych od pracy. Czynności pracownicze wnioskodawca wykonywał w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Naprawiał on, a w szczególności stroił moc radiotelefonów (10-12 W) i radiostacji. Dokonywał pełnego serwisu na odkrytych urządzeniach radiowych. Ubezpieczony podniósł, że fale o częstotliwości 30-300 Mhz penetrują wewnątrz organizmu wyjątkowo łatwo i powodują zmiany czynności różnych narządów wewnętrznych, mogą też powodować uszkodzenia komórek w tym nowotwory. Skarżący podniósł, że w 1989 r. przeszedł operację tarczycy, cierpi na nadciśnienie tętnicze. Powyższy uszczerbek na zdrowiu, zdaniem lekarzy mógł mieć bezpośredni związek z wykonywaną pracą. Odwołujący podniósł też, że jako kierownik sprawował dodatkowo ciągły nadzór nad przebiegiem pracy wykonywanej przez pracowników pracowni łączności. Nadzór i kontrola sprawowana przez wnioskodawcę dotyczyła bezpośrednio stanowisk pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Wnioskodawca nie dysponował swoim biurem, stanowiącym osobne pomieszczenie. (odwołanie k. 2 – 3 verte)

ZUS II Oddział Ł. wniósł o oddalenie wywodząc jak w zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie k. 8 – 8 verte)

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił, co następuje:

M. P. urodził się w dniu (...) (wniosek k. 1 – 8 akt ZUS)

W okresie od 24.04.1979 r. do 31.07.2001 r. wnioskodawca świadczył pracę na umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S.. (świadczenie pracy k. 13 akt ZUS)

We wskazanym wyżej zakładzie pracy wnioskodawca otrzymał angaże na następujące stanowiska pracy:

- od 24.04.1979 r. – technika radiołączności;
- od 01.03.1980 r. – brygadzisty technika radiołączności;
- od 28.12.1981 r. – radiomechanika;
- od 24.12.1986 r. – specjalisty ds. radiołączności;
- od 01.01.1988 r. – kierownika działu radiołączności;
- od 11.04.1991 r. – kierownika pracowni radiołączności. (umowa o pracę k. 14, angaże k. 15 – 35, k. 38)

Przez cały okres zatrudnienia w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S. wnioskodawca pracował w dziale radiołączności. W tym dziale pracowały cztery osoby do około 1982 r., a następnie pracowały trzy. Przez okres około siedmiu lat wnioskodawca pracował jako radiotechnik a następnie przejął on obowiązki kierownika działu radiołączności. W dziale radiołączności pracowali tylko radiotechnicy, którzy zajmowali się sprzętem radiołączności. W zakładzie były między innymi urządzenia łączności między karetkami a stacjami pogotowia, funkcjonowało ponad sto karetek. Pracownicy przedmiotowego działu pracowali na jedną zmianę przez 8 godzin. W dziale radiołączności było wydzielone pomieszczenie dla radiotechników. Każdy serwisant miał swoje biurko, były one zetknięte. Na biurkach znajdowały się urządzenia nasłuchowe. Urządzenia te były cały czas włączone. Serwisanci mieli radiotelefon, który był w użyciu, bo tą drogą kierowcy informowali o konieczności interwencji. Najczęściej uszkodzony sprzęt przywozili kierowcy z danego obiektu. Serwisanci byli dostępni na kanałach transportowych dla karetek i innych służb pogotowia. W ramach działu radiołączności wchodziły cztery pomieszczenia w granicach 8-12 m², przy czym jednocześnie pracownicy mieli do dyspozycji tylko jedno pomieszczenie, w którym znajdowało się całkowite oprzyrządowanie techniczne, czyli woltomierze, amperomierze, a także urządzenia do napraw i serwisu, takie jak lutownica, komplet narzędzi, przyrządy takie jak woltomierze, amperomierze i inne. W warsztacie radiotechnicy dokonywali serwisu sprzętu radiołączności jak i napraw. Użytkownik radiostacji przekazywał informacje o uszkodzeniu stacji. Zgłoszenia były kierowane do kierownika i do pracowników. Zajmowali się oni telefonami typu (...), FM 31, (...), (...) - tzw szafy, (...) - był to przenośne radiotelefony. Zakład pracy miał około 400 radiotelefonów, które były zamontowane we wszystkich karetkach. Wnioskodawca otrzymywał polecenie jako radiołącznościowiec od kierownika, że ma się udać do danej karetki. Wnioskodawca sprawdzał poprawności użytkowania sprzętu i gdy sprzęt ten był uszkodzony to przynosił go na warsztat. Natychmiast w miejsce wymontowanego urządzenia montował sprawne urządzenie. Montowanie zajmowało kilka sekund. Przy karetce był on obecny około trzy minuty w celu wymontowania i montażu, następnie w warsztacie rozbierał urządzenie i naprawiał, mechanicznie lutując. Przy lutowaniu używał on cyny. Jedyłą jego odzieżą ochronną były fartuchy ochronne. Czas naprawy był uzależniony od tego, jakich przyrządów pomiarowych do zlokalizowania usterki wnioskodawca używał. Podstawą pracy na warsztacie była naprawa urządzenia wadliwego. Przeglądy urządzeń odbywały się dwa - trzy razy w roku i trwały do ośmiu godzin. Usterek było tak dużo, że wnioskodawca nie nadążał z ich naprawą. W latach 1979-81 była taka organizacja, że pracownik K. M. zwoził z terenu uszkodzone urządzenia a pozostali je naprawiali. Często zdarzało się, że urządzenie, które było wymontowane i przywiezione na warsztat nie było tego samego dnia naprawiane tylko w innym terminie. Nigdy nie było tak, żeby maszyny były w przestoju. Czasem zdarzało się, że wnioskodawca pracował także w weekendy i święta. Urządzenia naprawiane były uniwersalne, nie mogły jednak pracować przy napięciu 220 V chyba, że prąd przechodził przez zasilacz. Na koniec pracy wnioskodawca testował radiotelefony. Następnie radiotelefon był kierowany do magazynu. Radiotelefon składał się z głośnika o mocy około od 0,5 W. do 5 W. w zależności od urządzenia. Również był mikrofon z przyciskiem. Te wszystkie elementy wraz z modułem nadawczo odbiorczym stanowią całość i były wymontowywane do naprawy. (zeznania wnioskodawcy z dnia 18.01.2016 r. 00:05:13 – 00:48:09, zeznania świadka K. M. 00:52:47 – 01:07:53, zeznania świadka A. K. 01:09:04)

Kierownikiem działu radiołączności Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S. wnioskodawca został od 1988 r. Wnioskodawca na tym stanowisku nie miał odrębnego pomieszczenia tylko przebywał w tym samym miejscu, gdzie obsługa radio serwisantów. Dokumentacja, którą wnioskodawca się zajmował na tym stanowisku stanowiła książka inwentarzowa. Jako kierownik ubezpieczony wykonywał takie same czynności jak inni pracownicy, tj. sam dokonywał napraw a dodatkowo zajmował się rozdziałem pracy dla pracowników. Dzień wcześniej wiedział on jakie będą usterki do naprawy i mógł tą pracę rozdzielić, jeśli było więcej awarii planowane prace naprawcze przenoszone były na inny dzień. Prace na następny dzień planował on po zakończeniu czynności w danym dniu. Wnioskodawca jako kierownik oprócz tego, że rozdzielał pracę, to na koniec miesiąca wystawiał też noty premiowe dla pracowników. Uczestniczył także w naradach kierownictwa, które odbywały się rzadko, tj. około raz w miesiącu. Ponadto wnioskodawca dawał zlecenie wyjazdu pracownikowi w celu wymontowania urządzenia w danym aucie oraz zajmował się zamawianiem towarów i ewidencją napraw. (zeznania wnioskodawcy z dnia 18.01.2016 r. 00:22:02 – 00:48:09, zeznania świadka E. N. 01:25:53 – 01:31:34)

W środowisku pracy wykonywanej przez wnioskodawcę (radiotechnik, serwisant w (...)) jest możliwe narażenie na pole elektromagnetyczne o wartościach odpowiadających strefie zagrożenia. W pomiarach wykonywanych dla analogicznych warunków pracy w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w Ł. w latach 1983-1990 stwierdzono na stanowiskach pracy serwisantów wartości gęstości mocy mikrofalowej sięgające maksymalnie 7 W/m² dla tułowia (strefa zagrożenia z dopuszczalnym czasem ekspozycji ok. 40 minut na zmianę roboczą), czy 3,4 W/m² dla głowy serwisanta (strefa zagrożenia z dopuszczalnym czasem ekspozycji około 3 h na zmianę roboczą). Należy jednocześnie zauważyć, że przy innej konfiguracji urządzeń podlegających serwisowaniu, które są źródłem pola elektromagnetycznego, czy wdrożeniu pewnych środków technicznych istnieje możliwość niemal całkowitego wyeliminowania pól o wartościach strefowych na stanowisku pracy serwisanta. W Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w Ł. w 1986 r. wdrożono środki techniczne zmierzające do zmniejszenia ekspozycji pracowników serwisu uzyskując redukcję gęstości mocy na stanowiskach pracy. W pomiarach przeprowadzonych w roku 1990 stwierdzono na stanowisku pracy serwisanta radiotelefonów wartości gęstości mocy rzędu 0,04-0,05 W/m², co odpowiadało strefie bezpiecznej. Praca na stanowisku serwisanta radiotelefonów w (...) nie była natomiast, na pewno przyczyną narażenia na promieniowanie jonizujące. Promieniowanie radiowe nie jest promieniowaniem jonizującym, gdyż posiada energię setki, a nawet tysiące razy mniejszą, niż energia konieczna do rozerwania wiązań cząsteczkowych. (opinia Instytutu Medycyny Pracy k. 84, opinia uzupełniająca biegłego w dziedzinie BHP M. C. k. 72 - 73)

Wnioskodawca nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. (okoliczność bezsporna)

W dniu 18 marca 2015 r. M. P. złożył wniosek o świadczenie emerytalne. (wniosek k. 1 – 8 akt ZUS)

Decyzją z dnia 25 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił M. P. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że wnioskodawca do dnia 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego przez ustawodawcę stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Zakład nie uwzględnił do pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S. w okresie od 24.04.1979 r. do 31.12.1998 r., gdyż wymienione stanowisko pracy – kierownik radiołączności nie znajduje potwierdzenia w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz.43 z późn zm.). (decyzja k. 16 akt ZUS)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o dokumenty zawarte, w załączonych do akt sprawy, aktach emerytalnych ZUS, nadto o zeznania świadków i wnioskodawcy oraz opinię Instytutu Medycyny Pracy w Ł. oraz w części o opinię biegłego z zakresu BHP M. C., w zakresie w jakim pozostaje ona w zgodności z opinią Instytutu. Obie wyżej wskazane opinie są bowiem zgodne, odnośnie wniosku, że praca na stanowisku serwisanta radiotelefonów w (...) nie była na pewno pracą w narażeniu na promieniowanie jonizujące.

W ocenie Sądu wydana w przedmiotowej sprawie opinia Instytut Medycyny Pracy w Ł. jest wiarygodnym źródłem dowodowym. Opinia ta została wydana w oparciu o wyniki pomiarów przeprowadzone dla analogicznych warunków pracy, które panowały w (...) w spornym okresie. Opinia ta jest wszechstronna, rzetelna, obiektywna i jasna oraz została sporządzona zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną w zakresie stanowiącym jej przedmiot. Nadto podkreślić należy, że ostatecznie na terminie rozprawy poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku profesjonalny pełnomocnik wnioskodawcy nie zgłosił żadnych nowych wniosków dowodowych i zasadnie nie podważył wyżej wskazanej opinii Instytut Medycyny Pracy w Ł..

Sąd odmówił zaś wiary opinii biegłego z zakresu BHP M. C., gdyż biegły ten ostatecznie nie był w stanie udzielić kategorycznej odpowiedzi na pytanie, czy praca wnioskodawcy miała miejsce w warunkach narażenia na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 01 do 300 000 MHz w strefie zagrożenia. W opinii uzupełniającej biegły ten wskazał, że brak było w aktach sprawy wyników badań pomiarów natężenia pola elektromagnetycznego z zakresu częstotliwości fal krótkich na stanowisku pracy wnioskodawcy. Biegły przyznał, że szczegółowa ocena dopuszczalnych wartości natężenia pola elektrycznego na granicy strefy zagrożenia i pośredniej leży poza jego merytoryczną wiedzą, gdyż wymaga ścisłych wiadomości z dziedziny fizyki. Biegły podkreślił, że nie posiada informacji czy w środowisku pracy wnioskodawcy miały miejsce przekroczenia czynników szkodliwych. Biegły podniósł też, że konieczne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego np. instytutu radiologicznego lub o podobnej specjalności.

Sąd odmówił wiary dokumentowi w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego w dniu 06.08.2001 r. przez Wojewódzką Kolumnę (...) Sanitarnego w S., gdyż z zeznań samego ubezpieczonego oraz świadków wynika, że M. P. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach wskazanej w tym dokumencie, tj. pracy w charakterze radiotelegrafisty, radiotelefonisty, telegrafistów i teletypistów oraz radiooperatorów kontroli emisji radiowej określonej w dziale VIII poz. 18 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że ubezpieczony pracował faktycznie przez cały okres zatrudnienia we wskazanym zakładzie pracy jako radiotechnik, serwisant przy naprawie sprzętu radiołączności. Nawet na stanowisku kierownika wykonywał także czynności radiotechnika, serwisanta. Podkreślić też trzeba, że powyższe stanowiska nie są wymienione pod żadną z pozycji wyszczególnionych w dziale VIII poz. 18 Zarządzenia Nr 33 Ministra Łączności z dnia 16 maja 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu łączności. (Dz. Urz (...) z 1983 r. poz. 3, nr 32). Nadto praca wnioskodawcy nie stanowi pracy w szczególnych warunkach określonej w dziale XIV poz. 4 przytoczonego wyżej Rozporządzenia, o czym szczegółowo poniżej w ramach rozważań prawnych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych, odwołanie M. P. nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura, po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat- dla kobiet i 65 lat- dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zaś ust. 2 w/w przepisu stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Stosownie do art. 32 ust. 1 powołanej ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Ustęp 2 tego przepisu stanowi natomiast, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Ustęp 4 cytowanego przepisu stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ustępie 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ustępie 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przywołane przepisy dotychczasowe to Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz.43 z późn zm.). W myśl § 2 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ustę 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. W § 3 ustawodawca wskazał, że za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany „wymaganym okresem zatrudnienia” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Z kolei § 4 tego rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było udowodnienie przez wnioskodawcę wymaganego ogólny okres zatrudnienia- 25 lat oraz okresu - 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie uznał jako stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 24.04.1979 r. do 31.12.1998 r. w Wojewódzkiej Kolumnie (...) Sanitarnego w S..

Okresy pracy w szczególnych warunkach, stosownie do § 2 ust. 2 rozporządzenia, stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Brak takiego świadectwa nie wyklucza jednak dokonania ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego. Stanowisko takie wielokrotnie zajmował Sąd Najwyższy, który między innymi w wyroku z dnia 2 lutego 1996 roku (II URN 3/95, OSNAP 1996/16/239) stwierdził, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udawdaniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz 49 ze zm.) dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami.

Podkreślić należy, iż istotnym jest jakie prace realnie w toku swojego zatrudnienia wykonywał skarżący oraz czy prace te są wymienione w cytowanym wyżej Rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż właśnie to Rozporządzenie jest aktem prawnym, w oparciu o który należy orzekać, czy dana praca była pracą w warunkach szczególnych. Sama natomiast nazwa stanowiska (lub brak tej nazwy) nie może dyskwalifikować faktycznie wykonywanych prac w spornym okresie zatrudnienia.

W przeprowadzonym postępowaniu ubezpieczony nie udowodnił jednak, że w spornym okresie wykonywał prace w szczególnych warunkach **stale i w pełnym wymiarze czasu pracy** jest prace przewidziane w załączniku do

przywołanego na wstępie rozporządzenia - Wykazie A zatytułowanym "Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego" oraz w Zarządzeniu Nr 33 Ministra Łączności z dnia 16 maja 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu łączności. (Dz. Urz (...) z1983 r. poz. 3, nr 32). Z zebranego materiału dowodowego wynika, bezsprzecznie, że ubezpieczony wykonywał prace nie wyszczególnione we wskazanych wyżej aktach prawnych.

Wskazać trzeba, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób przyjąć, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał pracę w charakterze radiotelegrafisty, radiotelefonisty, telegrafisty i teletypisty oraz radiooperatora kontroli emisji radiowej określoną w dziale VIII poz. 18 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z zeznań ubezpieczonego i świadków wynika, że faktycznie przez cały okres zatrudnienia wykonywał on czynności radiotechnika, serwisanta przy naprawie sprzętu radiołączności. Nawet na stanowisku kierownika były to jego podstawowe obowiązki a ponadto nadzorował też pracowników zatrudnionych na tym stanowisku pracy. Tymczasem stanowisko radiotechnika, serwisanta nie jest też wymienione pod żadnym punktem działu VIII poz. 18 Zarządzenia Nr 33 Ministra Łączności z dnia 16 maja 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu łączności. (Dz. Urz (...) z1983 r. poz. 3, nr 32)

Ponadto pracy wnioskodawcy nie można także przyporządkować do pracy w szczególnych warunkach określonej w dziale XIV poz. 4 cytowanego Rozporządzenia, tj. pracy narażającej na działanie promieniowania jonizującego oraz pracy narażającej na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300 000 MHz w strefie zagrożenia.

Powyższe wynika wprost z opinii Instytutu (...) w Ł., której Sąd dał wiarę. Co prawda w środowisku pracy wykonywanej przez wnioskodawcę (radiotechnik, serwisant w (...)) jest możliwe narażenie na pole elektromagnetyczne o wartościach odpowiadających strefie zagrożenia. Należy jednak jednocześnie zauważyć, że przy innej konfiguracji urządzeń podlegających serwisowaniu, które są źródłem pola elektromagnetycznego, czy wdrożeniu pewnych środków technicznych istnieje możliwość niemal całkowitego wyeliminowania pól o wartościach strefowych na stanowisku pracy serwisanta. W 1986 r. wdrożono środki techniczne zmierzające do zmniejszenia ekspozycji pracowników serwisu uzyskując redukcję gęstości mocy na stanowiskach pracy. W pomiarach przeprowadzonych w roku 1990 stwierdzono na stanowisku pracy serwisanta radiotelefonów wartości gęstości mocy rzędu 0,04-0,05 W/m², co odpowiadało strefie bezpiecznej.

A zatem wobec wyeliminowania czynników szkodliwych ze środowiska pracy wnioskodawcy, nie sposób przyjąć, że przez cały sporny okres pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę narażającą na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300 000 MHz w strefie zagrożenia.

Ponadto praca na stanowisku radiotechnika, serwisanta radiotelefonów nie była pracą narażającą na działanie promieniowania jonizującego, co potwierdził też dodatkowo dowód z opinii biegłego z zakresu BHP M. C.. Promieniowanie radiowe nie jest promieniowaniem jonizującym, gdyż posiada energię setki, a nawet tysiące razy mniejszą, niż energia konieczna do rozerwania wiązań cząsteczkowych.

W niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy podziela natomiast pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., sygn. II UK 133/08, opubl. LEX nr 658191, zgodnie, z którym „Tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia” (por. też wyrok SN z dnia 19 maja 2011 r., sygn. III UK 174/10, opubl. LEX nr 901652)

W tym miejscu zatem uznać należy, że M. P. nie spełnił jednego z wymaganych przez ustawodawcę warunków do uzyskania prawa do emerytury określonych na mocy art. 184 ustawy, to jest nie posiada wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach w ilości 15 lat. Bezprzedmiotowym jest więc badanie pozostałych przesłanek warunkujących przyznanie powyższego świadczenia w oparciu o ten przepis.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Okręgowy w Łodzi, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie M. P. jako niezasadne uznając tym samym prawidłowość wydanej w dniu 25 marca 2015 r., decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T..

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

K.B